



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

Kielce, dnia 19.04.2017 r.

NACZELNY SĄD ADMINISTRACYJNY
w Warszawie
za pośrednictwem
WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO
w Gliwicach

Strona skarżąca:

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
reprezentowane przez
adw. Magdalenę Nadgowską- Makarewicz
ul. Warszawska 28/11, 25-312 Kielce

Uczestnik postępowania:

Samorządowe Kolegium Odwoławcze
w Częstochowie

Skarga kasacyjna
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Gliwicach z dnia 04.01.2017 r. (sygn. akt II SA/Gl 1154/16),
doręczonego wraz z uzasadnieniem w dniu 20.03.2017 r.

Na podstawie art. 173 § 1 ustawy z dnia 30.08.2002 r. prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U.2016.718 j.t.), zwanej dalej p.p.s.a., działając w imieniu Stowarzyszenia Obrona Zwierząt, zwanego dalej Stowarzyszeniem, na mocy pełnomocnictwa, które stanowi załącznik do niniejszego pisma, udzielonego mi przez Agnieszkę Lechowicz, Prezesa Stowarzyszenia, uprawnioną do reprezentacji Stowarzyszenia na podstawie § 17 pkt 8 rozdz. IV jego statutu, zaskarżam w całości wyrok Wojewódzkiego



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

Sądu Administracyjnego w Gliwicach, zwanego dalej WSA, z dnia 04.01.2017 r. (sygn. akt II SA/Gl 1154/16), prawidłowo doręczony w dniu 20.03.2017 r., oddalający skargę Stowarzyszenia.

Niniejszą skargę Strona Skarżąca opiera na zaistnieniu przesłanek z art. 174 pkt 2 p.p.s.a., tj. naruszeniu przepisów postępowania:

1. niewłaściwym zastosowaniu art. 141 § 4 p.p.s.a. w zw. z art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. w zw. z art. 31 § 1 k.p.a., poprzez brak odniesienia w uzasadnieniu wyroku do argumentów skargi, co skutkowało błędnym przyjęciem, że niespełnione zostały przesłanki wymagane art. 31 k.p.a. dla wszczęcia postępowania administracyjnego, podczas gdy żądanie organizacji społecznej uzasadnione jest jej celami statutowymi i przemawia za tym interes społeczny i spełnienie obu tych kryteriów zostało przez Stowarzyszenie po wielokroć, obszernie i wnikliwie wykazane podczas całego toku postępowania, do których to argumentów WSA nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku i co spowodowało, że zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej, bowiem braki uzasadnienia w powyższym zakresie są tak znaczne, że uniemożliwiają dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania niniejszego orzeczenia;
2. niewłaściwym zastosowaniu art. 151 p.p.s.a. w zw. z art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. poprzez oddalenie skargi, pomimo że zaskarżone postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Częstochowie wydane zostało z naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a więc postanowienie to winno zostać przez WSA uchylone w całości zgodnie z art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a., który to przepis został naruszony przez jego niezastosowanie;
3. art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. w zw. z art. 119 p.p.s.a. i art. 120 p.p.s.a., poprzez rozpoznanie sprawy w trybie uproszczonym na



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

posiedzeniu niejawnym, pomimo istniejących przesłanek do rozpoznania sprawy na rozprawie;

które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Z uwagi na powyżej sformułowane zarzuty wnoszę o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy WSA do ponownego rozpoznania;
- zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym kosztów zastępstwa procesowego;
- rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Skarżący posiada status organizacji pożytku publicznego, co wynika z dołączonego do skargi odpisu KRS Stowarzyszenia. Zgodnie z art. 239 § 2 p.p.s.a., nie mają obowiązku uiszczania opłat sądowych organizacje pożytku publicznego, działające na podstawie przepisów o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w sprawach własnych, z wyjątkiem spraw dotyczących prowadzonej przez te organizacje działalności gospodarczej. Skarżący nie prowadzi działalności gospodarczej (co również wynika z odpisu KRS).

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 04.01.2017 r. WSA oddalił skargę Stowarzyszenia na postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Częstochowie (zwanego dalej: SKO) z dnia 30.08.2016 r., znak: SKO.4117.40.2016, utrzymujące w mocy postanowienie Prezydenta Miasta Zawiercie z dnia 19.05.2016 r., znak: WOS.6140.2.1.2.2016.ADT, odmawiające wszczęcia postępowania w sprawie cofnięcia zezwolenia udzielonego decyzją Prezydenta Miasta Zawiercie z dnia 08.01.2015 r., znak: ROS.6140.2.1.3.2014.ADT, zezwalającą Rafałowi Żmudzie na prowadzenie działalności w zakresie prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt. Takie rozstrzygnięcie



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

podyktowane było ustaleniami poczynionym przez WSA, jakoby żądanie organizacji społecznej wszczęcia postępowania w sprawie cofnięcia zezwolenia nie było uzasadnione jej celami statutowymi i nie przemawiał za tym interes społeczny. To stanowisko WSA skarżący uważa za nietrafne i argumentuje jak poniżej.

1.

Nie sposób zgodzić się, że w niniejszej sprawie WSA wykonał w sposób prawidłowy ciążący na nim obowiązek kontroli rozstrzygnięć poczynionych przez organy administracyjne obu instancji zgodnie z prawem materialnym, procesowym i ustrojowym.

Przede wszystkim wydaje się, że Sąd w ogóle nie zapoznał się z treścią wniosku Stowarzyszenia z dnia 21.03.2016 r. Świadczy o tym choćby fakt, że WSA podczas uzasadniania swojego stanowiska twierdzi, jakoby kwestie zadań gmin i obowiązki sprawowania przez nie nadzoru nad zapewnieniem bezdomnym zwierzętom opieki w schroniskach *nie były objęte przedmiotem wniosku skarżącego z dnia 31 marca 2016 r.*” (str. 8 uzas. wyroku, przy czym WSA błędnie podaje datę wniosku). Tymczasem jest dokładnie odwrotnie – kwestie te były fundamentem przedmiotowego wniosku i jego immanentną częścią i na ich analizie zasadzały się zarzuty Stowarzyszenia o naruszaniu przez przedsiębiorcę Rafała Żmudę warunków zezwolenia na prowadzenie schroniska dla zwierząt. Nieuważna lektura wniosku spowodowała więc, że WSA nie uważał za zasadne, aby materię tę objąć kontrolą sądową, a zaniechanie to bezpośrednio doprowadziło Sąd do wniosku, że żądanie Stowarzyszenia nie jest ani uzasadnione celami statutowymi skarżącego, ani nie przemawia za nim interes społeczny.

Kolejnym dowodem na przeoczenie przez WSA istotnych dokumentów postępowania jest jego twierdzenie, jakoby z decyzji zezwalającej Rafałowi Żmudzie na prowadzenie schroniska dla zwierząt nie wynikało, *aby obszar*



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

działalności objętej tym pozwoleniem został ograniczony do terenu Gminy Zawiercie (str. 9 uzas. wyroku). Tymczasem ograniczenie w zezwoleniu obszaru działalności do terenu w/w gminy nie jest autorską interpretacją skarżącego Stowarzyszenia. Tak określony obszar wskazany został w decyzji SKO z dnia 09.02.2016 r., sygn. akt SKO.4117.95.2015 (str. 4/5 uzas. decyzji), zapadłej w sprawie wniosku Stowarzyszenia o wszczęcie postępowania w sprawie o stwierdzenie nieważności przedmiotowego zezwolenia na prowadzenie schroniska dla zwierząt z powodu wydania go z rażącym naruszeniem prawa:

A zatem nie ulega wątpliwości, że skoro Prezydent Miasta Zawiercie nie ograniczył w tym zezwoleniu obszaru działalności wymienionego schroniska do poszczególnych osiedli czy sołectw a także nie rozszerzył go na inne gminy, to wnioskodawca otrzymał od organu zezwolenie na prowadzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt na terenie gminy Zawiercie.

Taka interpretacja SKO jest zgodna z przepisami ustawy z dnia 13.09.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U.2016.250 j.t.), zwanej dalej: u.c.p.g., z których wynika, że przez „obszar działalności objętej zezwoleniem” należy rozumieć – w przypadku prowadzenia schroniska dla zwierząt – obszar, z jakiego ujęte bezdomne zwierzęta umieszczane są następnie w danym schronisku. Takie stanowisko podziela również Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 17.03.2015 r., sygn. akt. II OSK 2136/13, gdzie za naruszenie udzielonego zezwolenia na prowadzenie schroniska uznał przyjmowanie do niego zwierząt pochodzących spoza granic gminy, której organ udzielił zezwolenia (str. 12 uzas. wyroku). Podkreślić należy, że ten wyrok NSA zapadł w analogicznym stanie faktycznym i identycznym stanie prawnym, jak w niniejszej sprawie.

W/w decyzja SKO i wyrok NSA stały się najważniejszą przyczyną złożenia przedmiotowego wniosku przez Stowarzyszenie. Tymczasem



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

stanowisko prezentowane zarówno przez samo SKO w postanowieniu z dnia 30.08.2016 r., znak: SKO.4117.40.2016, jak i przez WSA w skarżonym wyroku jest z nimi jaskrawo sprzeczne.

Brak odniesienia w uzasadnieniu skarżonego wyroku do argumentów skargi WSA usiłował wyjaśnić tezą, jakoby zarówno wniosek o wszczęcie postępowania, jak i zażalenie i skarga do sądu opierały się na tych samych argumentach dotyczących celów statutowych Stowarzyszenia i interesu społecznego (str. 8 uzas. wyroku). Tymczasem twierdzenie to nie polega na prawdzie – owszem zarówno uzasadnienie wniosku, zażalenia, jak i skargi koncentrują się na udowodnieniu (co oczywiste), że w sprawie spełnione są przesłanki z art. 31 k.p.a., jednak wszystkie te wystąpienia Stowarzyszenia odnoszą się ściśle do rozumowania przyjętego odpowiednio przez Prezydenta Miasta Zawiercie i przez SKO, są to więc zasadniczo różne treści, akcentujące różne kwestie, skupiające się na kolejnych argumentach organów administracyjnych. A jednak wywody uzasadnienia skarżonego wyroku są kopią uzasadnień postanowień obu organów administracyjnych - Sąd bezkrytycznie powieliła tezy ich rozumowania. Dowodem na to jest choćby wyjątkowo nietrafne i niepoparte żadną argumentacją twierdzenie Sądu (powtarzane za SKO), że „ochrona zwierząt” (jako cel statutowy Stowarzyszenia) może się odnosić wyłącznie do zagadnień *związanych z właściwym bytowaniem i traktowaniem zwierząt* (str. 9 uzas. wyroku). Tymczasem do tej, jak i wszystkich innych tez SKO, Stowarzyszenie odniosło się wnikliwie w swojej skardze, najwyraźniej zignorowanej przez Sąd, który w efekcie tego konkluduje, że Stowarzyszenie nie wykazało, aby cele statutowe skarżącego i interes społeczny uzasadniały wszczęcie postępowania. Są to jednak oceny Sądu wyjątkowo gołosłowne. Uzasadnienie żądania wszczęcia postępowania celami statutowymi wnioskującej organizacji społecznej oraz występującym w sprawie interesem społecznym Stowarzyszenie prezentowało w trakcie postępowania wielokrotnie, obszernie i różnorodnie - z uwzględnieniem wszelkich możliwych aspektów tych zagadnień.



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

Argumentacja skarżącego zawarta w skardze znalazła się jednak poza uwagą WSA, który nie uważał za zasadne samodzielnie się do niej ustosunkować, skupiając się jedynie na powielaniu tez organów administracyjnych. Stanowi to naruszenie art. 141 § 4 p.p.s.a. w zw. z art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a., polegające na przedstawieniu przez WSA stanu sprawy niezgodnie ze stanem faktycznym – wbrew faktom bowiem i dokumentom sprawy Sąd stwierdził, że Stowarzyszenie nic nie uzasadniło, nie przekonywało i w sumie nic nie wykazało, gdy tymczasem po wielokroć i rzetelnie, bo różnorodną argumentacją, udowodniło ono zaistnienie w sprawie przesłanek z art. 31 k.p.a., i dowodzenie to zasługiwało na aprobatę, a więc skarżone postanowienie winno zostać przez WSA uchylone w całości zgodnie z art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a., który to przepis został naruszony przez jego niezastosowanie. Wady procedowania Sądu stanowią też znaczne utrudnienie zadania skarżącego w niniejszej skardze, który kolejny raz musi przedstawiać te same argumenty, w nadziei, że w końcu doczekają się one stosownego i wnikliwego rozpatrzenia.

Tak więc, odpierając tezę o niespełnieniu przez skarżącego wymogów formułowanych przez art. 31 k.p.a., stwierdzić należy, że jest ona chybiona dla powodów przedstawionych poniżej.

(cele statutowe)

WSA odmówił rozpatrzenia kwestii, zgodnie z którą, prawo ochrony zwierząt oraz cele statutowe Stowarzyszenia stanowią także o publicznym zadaniu gmin zapewniania bezdomnym zwierzętom opieki w schroniskach – zgodnie z art. 11 i 11a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U.2013.856 j.t.), zwanej dalej: u.o.z. Przy czym zadaniem własnym gmin jest zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom, a nie prowadzenie schronisk. Tzn. że zapewnianie bezdomnym zwierzętom opieki nie jest przypisane żadnej domniemanej „instytucji schronisk” (jak tego chce WSA), lecz gminom. Z kolei prowadzenie schronisk jest – w przypadku



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

przedsiębiorców – działalnością regulowaną w sposób określony w u.c.p.g. Chronione ustawowo dobro zwierząt naruszane jest więc także przez niewłaściwe wykonywanie zadania nałożonego przez u.o.z. na gminy, na przykład przez usuwanie zwierząt ze swojego terenu bez umowy ze schroniskiem lub zawieranie umów o wadliwej i sprzecznej z prawem treści, np. wbrew wymogom i warunkom wynikającym z przepisów o działalności schronisk dla zwierząt. Również przez brak należytego nadzoru gminy nad działalnością przedsiębiorcy prowadzącego schronisko dla zwierząt na jej terenie, jak to ma miejsce w tym przypadku. Związek między zadaniami publicznymi gmin a poddaniem działalności gospodarczej schronisk regulacji poprzez wydawanie zezwoleń dostrzegł już Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 17.03.2015 r., sygn. akt II OSK 2136/13, stwierdzając m.in. że:

(...) Sąd I instancji pominął istotną dla powyższego kwestię, iż zezwolenie jest formą reglamentacji działalności gospodarczej prowadzonej w związku z nałożonym na gminę obowiązkiem zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom i ich wyłapywania. Publiczny charakter tego zadania własnego oraz obowiązek spełnienia wymagań określonych w uchwale rady gminy uprawnia do stwierdzenia, że "obszar działalności objętej zezwoleniem" to obszar zamykający się w granicach gminy, w której zadanie będzie realizowane. W ten tylko sposób zapewniona zostanie realizacja zadania gminy polegającego na zapobieganiu bezdomności zwierząt (str. 11/12 uzas. wyroku).

Tym samym, żądanie Stowarzyszenia, aby schronisko dla zwierząt prowadzone przez przedsiębiorcę działało z poszanowaniem warunków udzielonego mu zezwolenia i wyłącznie w zakresie obszaru określonego zezwoleniem, służy właściwej realizacji zadań publicznych gmin i wprost realizuje statutowy cel skarżącego, jakim jest ochrona zwierząt.



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

(interes społeczny)

Następnie WSA stwierdził, że fakt przyjmowania do schroniska w Zawierciu zwierząt z innych gmin nie stanowi podstawy do cofnięcia przedmiotowego zezwolenia, a wręcz, że żądanie takie jest niezgodne z interesem społecznym (str. 9 uzas. wyroku). Aby to uzasadnić WSA niepotrzebnie uwikłał się w końcowej części uzasadnienia wyroku w rozważania merytoryczne, dotyczące rozumienia znaczenia samego „schroniska dla zwierząt” oraz celów, dla jakich są one budowane. Skarżący odnieś się jednak do tych przedwczesnych wywodów z ostrożności procesowej.

WSA zdaje się powoływać na definicję schroniska dla zwierząt zawartą w u.o.z., określającą taki zakład jako „miejsce opieki”. I tak, WSA stwierdza m. in. że *celem przepisów dotyczących zasad budowy schronisk niewątpliwie jest dobro zwierząt i ich ochrona przed niehumanitarnym traktowaniem*. Skarżący zmuszony jest wytknąć gołosłowność tej tezy z racji na jej ogólność.

Definicja zawarta w u.o.z. nie ma bowiem zastosowania do zezwoleń wydawanych na podstawie u.c.p.g. (jak w niniejszej sprawie), gdyż dotyczy obiektu schroniska, którego infrastruktura musi spełniać wymagania sanitarno-epidemiologiczne nadzorowane przez Inspekcję Weterynaryjną w ramach działania administracji rządowej. Natomiast zezwolenie dla schroniska wydawane na podstawie u.c.p.g. nie dotyczy obiektów (infrastruktury), lecz działalności (prowadzenia schroniska) i związane jest z zadaniem gminy wobec bezdomnych zwierząt, określonym jako „zapewnianie opieki oraz wyłapywanie”. W tym kontekście, wymóg określania „obszaru działalności objętej zezwoleniem” niewątpliwie oznacza obszar, z jakiego pochodzą (wyłapywane są) bezdomne zwierzęta przyjmowane do schroniska. Umieszczanie bezdomnych zwierząt w schroniskach jest wręcz częścią czynności wyłapywania - *vide* § 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26.08.1998 r. w sprawie zasad i



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt (Dz.U.1998.116.753). Również z tego powodu wnioski jakoby schroniska nie były ograniczane ze względu na pochodzenie zwierząt, jest całkowicie bezzasadny.

Sądowi umknęło więc najwyraźniej, że schroniska dla bezdomnych zwierząt opisane w u.c.p.g. nie są instytucjami powołanymi dla jakiejś szczytnej idei (dobro, ochrona zwierząt), lecz stanowią wyłącznie działalność gospodarczą. Warto pamiętać, że idea ustanowienia schronisk dla bezdomnych zwierząt w Polsce pojawiła się po raz pierwszy w przepisach administracyjnych z 1961 r. i jednoznacznie przypisywała takim zakładom cel uśmiercania zwierząt bezdomnych (Pismo Okólne Nr 48 Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 03.10.1961 r. L. dz. URT-IV/92/61 w sprawie uregulowania zagadnienia bezpańskich psów i kotów na terenie miast). Te przepisy o schroniskach dla zwierząt nadal formalnie obowiązywały w momencie uchwalania u.c.p.g. w dniu 13.09.1996 r., w której do dzisiaj nie określono celu prowadzenia schronisk, a termin „opieka” w ogóle się tam nie pojawia. Przepisy z 1961 r. utraciły ważność dopiero w dniu 17.10.1997 r., tj. w dniu wejścia w życie nowej Konstytucji, która wyeliminowała tego typu akty z katalogu źródeł prawa. Zatem twierdzenie, że schroniska dla zwierząt w rozumieniu u.c.p.g. mają prawem przypisany cel dobra zwierząt i ich ochrony, nie ma żadnej podstawy prawnej.

Jak już powiedziano, dzieje się tak, ponieważ zadaniem własnym gmin jest zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom, a nie prowadzenie schronisk. Tzn. że zapewnianie bezdomnym zwierzętom opieki nie jest przypisane żadnej domniemanej „instytucji schronisk”, lecz gminom (publiczne zadanie gmin określone w art. 11 ust. 1 u.o.z.). Dlatego prawidłowa realizacja tego zadania publicznego wymaga, by działalność schronisk, regulowana na gruncie u.c.p.g., była ściśle związana z właściwością terytorialną gmin, tj. ich kompetencjami i odpowiedzialnością.



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

Dlatego, ograniczenie swobody działalności gospodarczej, z jakim mamy do czynienia np. w przypadku zezwoleń na prowadzenie schronisk dla zwierząt, zawsze uzasadnione jest ważnym interesem społecznym, w tym przypadku - zapewnianiem opieki bezdomnym zwierzętom. Tym samym, egzekwowaniu warunków udzielonego zezwolenia przyświeca ten interes społeczny, polegający na eliminacji zagrożeń, jakie stwarza dla ochrony zwierząt sprowadzanie przez przedsiębiorcę na teren gminy, która była właściwa do udzielenia mu zezwolenia, bezdomnych zwierząt z innych gmin. Zagrożenie takie jest oczywiste, gdy zadania publiczne gmin określone w u.o.z. (zapewnianie bezdomnym zwierzętom opieki) i u.c.p.g. (regulowanie działalności schronisk) rozpatrywać łącznie, jak nakazuje to w/w wyrok NSA.

Należy podkreślić, że wedle przepisu art. 11 ust. 1 u.o.z., gmina zobowiązana jest zapewnić opiekę wszystkim bezdomnym zwierzętom znajdującym się na jej terenie. Ustawa nie rozróżnia przy tym, czy zwierzę biega luźno, czy też zostało już zamknięte w jakimś schronisku na terenie tej gminy. Zatem sprowadzanie przez przedsiębiorcę Rafała Żmudę, w celach zarobkowych, na teren Miasta Zawiercie bezdomnych zwierząt z innych gmin, stanowi obciążenie Miasta Zawiercie odpowiedzialnością za los tych zwierząt, zwłaszcza gdyby schronisko przestało działać (z jakichkolwiek powodów, również losowych). Umowy przedsiębiorcy o regularne przyjmowanie znacznej ilości zwierząt z innych gmin (które to umowy są w ocenie WSA wystarczającym uzasadnieniem dla przyjmowania zwierząt z wielu gmin), naruszają cel w jakim prowadzenie schronisk dla zwierząt w ogóle zostało poddane regulacji, w tym obowiązek przestrzegania obszaru, z jakiego zwierzęta trafiać mogą do danego schroniska. Okoliczność ta wybitnie wpływa na interes społeczny gminy, jej władz, a przede wszystkim mieszkańców, ponoszących ciężary publiczne.

Ponadto, WSA zdaje się nie dostrzegać, iż żadne normy prawa nie gwarantują, że prowadzenie schroniska dla zwierząt na podstawie przepisów



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

u.c.p.g. jest równoznaczne z zapewnianiem im ochrony. Dlatego interes przedsiębiorcy prowadzącego takie schronisko nie może być z góry i bezkrytycznie uznany za pokrywający się z interesem społecznym, wyrażonym w zadaniu gminnym zapewnienia bezdomnym zwierzętom opieki. Owszem, gmina ma obowiązek opiekowania się bezdomnymi zwierzętami w schronisku, lecz treść owej opieki wynika nie z ustawy, lecz z umów pomiędzy gminą a przedsiębiorcą, zapisów zezwolenia, jakiego gmina udziela przedsiębiorcy, a także nadzoru nad przestrzeganiem jednego i drugiego. Ma to więc ścisły związek z interesem społecznym zapewniania bezdomnym zwierzętom opieki. Z kolei jest to zbieżne ze statutowymi celami skarżącego Stowarzyszenia.

2.

Ponieważ w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki wymagane art. 31 k.p.a., tj. żądanie organizacji społecznej wszczęcia postępowania uzasadnione jest jej celami statutowymi i przemawia za tym interes społeczny i spełnienie obu tych kryteriów zostało przez Stowarzyszenie wyczerpująco wykazane, zaskarżone postanowienie SKO wydane zostało z naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a więc postanowienie to winno zostać przez WSA uchylone w całości zgodnie z art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a., który to przepis został naruszony przez jego niezastosowanie.

3.

Skarga została rozpoznana w trybie uproszczonym na posiedzeniu niejawnym, co uniemożliwiło skarżącemu obronę swojego stanowiska na sali sądowej bezpośrednio przed sądem. Art. 119 p.p.s.a. stanowi katalog zamknięty przypadków, w których sprawa *może* być rozpoznana w trybie uproszczonym, z wyraźnym wskazaniem na fakultatywność kierowania spraw do rozpoznania w tym trybie. Podkreślić należy, iż skarga z dnia



KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Magdalena Nadgowska-Makarewicz

17.10.2016 r. zawierała wniosek o rozpoznanie sprawy na rozprawie. Decyzję WSA w tej sprawie trudno więc traktować inaczej niż jako naruszenie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. w zw. z art. 119 p.p.s.a. i art. 120 p.p.s.a., które skutkowało ograniczeniem skarżącego w jego uprawnieniach procesowych.

Na marginesie wytknąć należy dotkliwą niekonsekwencję SKO. To samo Kolegium wszczęło z urzędu postępowanie SKO.4117.59.2015 w sprawie stwierdzenia nieważności przedmiotowego zezwolenia, zainicjowane wnioskiem skarżącego Stowarzyszenia (SKO początkowo unieważniło zezwolenie, aby następnie odmówić unieważnienia). Skarżącemu nieznane są dokładne motywy wszczęcia tamtego postępowania, gdyż SKO nie doręczyło Stowarzyszeniu postanowienia w tym przedmiocie. Niemniej wówczas podstawą prawną wniosku Stowarzyszenia był, tak jak w niniejszej sprawie, art. 31 § 1 k.p.a. Pomimo iż spełnienie kryteriów wymaganych tym przepisem wymaga indywidualnej oceny w każdej sprawie, jednak takie podwójne standardy organu administracyjnego muszą niepokoić i z pewnością naruszają art. 8 k.p.a., co jednak nie doczekało się krytyki za strony WSA.


ADWOKAT
Magdalena Nadgowska-Makarewicz

Załączniki:

- 1. 2 odpisy skargi kasacyjnej*
- 2. odpis KRS Stowarzyszenia*
- 3. pełnomocnictwo*